

Sygn. akt I C 2622/15 upr.

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2017 r.

### **Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Orlik - Seligowska

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Rydzik

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2017 r. we Włocławku

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko M. A. D.

o zapłatę

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powoda (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz pozwanej M. D. kwotę 617 zł (sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 09 czerwca 2014 roku wniesionym do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. D. kwoty 1.635,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi: od kwoty 888,93 od dnia 20 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 747,00 zł od dnia 20 lutego 2013 roku do dnia zapłaty. Ponadto powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 12 marca 2012 roku po przeprowadzeniu telefonicznie negocjacji przez (...) i pozwaną doszło do ustnego zawarcia umowy na usługę rejestracji domeny internetowej o treści wynikającej z nagrania. Po zawarciu umowy inny pracownik (...) dokonał weryfikacji faktu, że to pozwana zawarła umowę, a następnie drogą elektroniczną przesłano potwierdzenie złożenia zamówienia, a po rejestracji domeny informację o wykonaniu umowy oraz pisemny zapis treści ustnej umowy, a także informację o pomyślnym przekierowaniu domeny. W dniu 12 marca 2012 roku została wystawiana pozwanej faktura VAT nr (...) opiewająca na kwotę 888,93 zł. Powód podał, że na mocy umowy przelewu wierzytelności nabył wierzytelność od cedenta (...) w wysokości 888,93 zł o czym została zawiadomiona pozwana. W dniu 12 lutego 2013 roku (...) (w dniu 07 lutego 2013 roku (...) zmieniła nazwę) wystawił kolejną fakturę VAT nr (...) na kwotę 747,00 zł, i również ta wierzytelność została nabyta przez powoda. Ponieważ żadna ze stron nie wypowiedziała umowy umowa uległa przedłużeniu na następne 24 miesiące. Następnie powód wezwał pozwaną do zapłaty, lecz pozwana nie spełniła żądania powoda.

Nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt VI Nc – e (...) w dniu 25 czerwca 2014 roku orzekł zgodnie z żądaniem powoda wyrażonym w pozwie oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu M. D. podniosła, iż nie zawarła wiążącej umowy z pozwanym w przedmiocie rejestracji domen internetowych. Pozwana oświadczyła, iż na dzień 12 marca 2012 roku nie była już przedsiębiorcą albowiem w dniu 09 marca 2012 roku zaprzestała wykonywania działalności gospodarczej. W związku z powyższym zgodnie z przepisami ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów mogła odstąpić od umowy bez podania przyczyny. Zdaniem pozwanej umowa jest nieważna, gdyż została zawarta w wyniku oszustwa poprzez celowe wprowadzanie klientów w błąd i działanie powoda było nastawione na przestępczy proceder, którego celem było wyłudzenie sporych korzyści majątkowych.

Strony, aż do zamknięcia rozprawy podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 12 marca 2012 roku przedstawiciel (...) - R. K. skontaktował się telefonicznie z D. D. (1) (mężem pozwanej) i zaproponował zawarcie umowy na rejestrację domen internetowych dotychczas użytkowanych przez M. D. (...). Wobec poinformowania D. D. (1) o dużym zainteresowaniu tą domeną, mąż pozwanej wyraził chęć zawarcia umowy i przekazał konsultantowi numer telefonu do M. D.. Ta część rozmowy nie została zarejestrowana. Następnie przedstawiciel spółki skontaktował się z pozwaną, podał wszystkie dane rejestrowe spółki oraz poinformowała ją o treści umowy. Wskazał, że umowa dotyczy rejestracji domen (filmstudiohdd.cm.pl, filmstudiohdd.net.pl, filmstudiohdd.org.pl) w pakiecie P. i utrzymania domen na serwerze (...) lub firmy partnerskiej na okres 24 miesięcy z wynagrodzeniem w wysokości 249,00 zł netto za każdą domenę na okres jednego roku, zaś po zakończeniu tego okresu ulegnie przedłużeniu na dalszy okres 24 miesięcy, chyba że któraś ze stron wypowie ją co najmniej na 6 miesięcy przed upływem tego okresu. Przedstawiciel spółki poinformował pozwaną, że rozmowa jest rejestrowana, potwierdził zawarcie umowy na przedstawionych warunkach, jak również poinformował pozwaną, że w przeciągu 5 dni otrzyma na adres mailowy fakturę oraz pisemne potwierdzenie treści zawartej umowy. Po przeprowadzeniu tej rozmowy ponownie z pozwanym skontaktowała się przedstawicielka (...), który przeprowadziła rozmowę weryfikującą rozmowę, w której doszło do zawarcia umowy.

(dowód: zeznania świadka D. D. (3)- k. 274-276, zeznania powódki - k. 373, zapis rozmowy telefonicznej na płycie CD - k.83)

W dniu 12 marca 2012 roku (...) przesłał pozwanej drogą elektroniczną treść umowy i powiadomił pozwaną o pomyślnej realizacji zamówienia i rejestracji domeny filmstudiohdd.cm.pl, filmstudiohdd.net.pl, filmstudiohdd.org.pl oraz przesłał fakturę VAT nr (...), jak również poinformował o zbyciu wierzytelności na rzecz (...) Finanse Sp. z o.o. w W.. Sporządzony został także audyt realizacji umowy rejestracji domen internetowych., jak również raport realizacji usług z dnia 12 marca 2012 roku, w których to dokumentach wskazano, że nastąpiła rejestracja domeny.

(dowód: wydruk korespondencji e-mail -k.90-91, raport końcowy z audytu -k.92-96, raport realizacji usług - k. 102-105, faktura VAT nr (...) - k.98)

M. D. prowadziła działalność gospodarczą M. (...) od dnia 26 kwietnia 2010 roku w zakresie głównie reprodukcji zapisanych nośników informacji. Zgodnie z wnioskiem z dnia 13 marca 2012 roku dokonano w dniu 14 marca 2012 roku wykreślenia wpisu z rejestru. Jako datę zaprzestała wykonywania działalności gospodarczej pozwana wskazała dzień 09 marca 2012 roku.

(dowód: wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej- k.235-236, wnioski o wpis do (...) k.249-253)

Pismem z dnia 15 marca 2012 roku (data nadania) oraz kolejnymi pismami wysłanymi odpowiednio 21 marca 2012 roku oraz 12 kwietnia 2012 roku pozwana poinformowała (...) oraz jego następcę prawnego (...) Finanse Sp. z o.o.,

iż zawierając umowę w dniu 12 marca 2012 roku działała pod wpływem błędu, jednocześnie złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu.

(dowód: pisma pozwanej z dnia 15 marca 2012 r., 21 marca 2012 r. oraz 12 kwietnia 2012 r. wraz z dowodami nadania – k. 143-160)

W zbiorze Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej domeny filmstudiohdd.cm.pl, filmstudiohdd.net.pl, filmstudiohdd.org.pl figurowały w okresie od 12 marca 2012 roku do 12 marca 2013 roku, następnie domeny wróciły do puli domen wolnych ze względu na brak przedłużenia abonamentu.

(dowód: pismo Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej – k. 263-265)

Następnie w dniu 12 lutego 2013 roku (...) wystawiła fakturę nr (...) na pozwaną na kwotę 747,00 zł tytułem abonamentu za domeny z 7 dniowym terminem płatności wskazując, że faktura jest wystawiona na podstawie umowy zawartej z (...) w dniu 12 marca 2012 roku, która od dnia 05 lutego 2013 roku realizowana jest przez spółkę (...). Ponadto poinformowała o zbyciu wierzytelności na rzecz (...) Sp. z o.o. w W..

(dowód: faktura VAT nr (...) - k. 98)

### **Sąd zważył co następuje**

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wymienionych wyżej dokumentów, których autentyczności i prawdziwości zapisów w nich zawartych strony nie kwestionowały, a także na podstawie zeznań pozwanej oraz świadka D. D. (1), które Sąd uznał za logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie.

Sąd ustalił iż pomiędzy pozwaną M. D. a poprzednikiem prawnym powoda - (...) w dniu 12 marca 2012 roku doszło do zawarcia umowy na rejestrację domen internetowych. W trakcie rejestrowanej rozmowy telefonicznej przedstawiciel spółki podał wszystkie dane rejestrowe spółki oraz poinformował pozwaną o treści umowy, a pozwana potwierdziła zawarcie umowy.

W ocenie Sądu umowę o rejestrację i utrzymywanie domeny internetowej kwalifikować należy, jako umowę o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2007 r., sygn. akt III CZP 109/07 (OSNC 2008/11/128), syntetycznie ujęte świadczenia podmiotu rejestrującego nie da się porównać do świadczenia wykonującego dzieło lub wynajmującego. Składające się na świadczenie podmiotu rejestrującego czynności faktyczne (rejestracja domeny i jej utrzymywanie) mają zapewnić kontrahentowi powiązanie określonego adresu cyfrowego dla pewnej wskazanej przez siebie nazwy w celu posługiwania się nią w sieci internetowej w różnych celach, w tym m.in. dla stworzenia stron www. Świadczenie rejestratora ma cechy świadczenia ciągłego, a z ogólnych warunków regulujących umowę o rejestrację i utrzymywanie domeny wynika, że obciążająca podmiot zarejestrowany opłata odnosi się do całego świadczenia rejestratora. Opłaty te wnoszone są w okresach określonych w umowie (najczęściej rocznych) i mają charakter świadczeń okresowych.

W przedmiotowej sprawie spór pomiędzy stronami odnosił się w szczególności do kwestii czy pozwana M. D. w dniu zawierania umowy w przedmiocie rejestracji prowadziła działalność gospodarczą i była przedsiębiorcą i co za tym idzie, czy mogła/nie mogła skutecznie odstąpić od zawartej umowy w trybie art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny, czy też musiała skorzystać uprawnień wynikających z art. 88 kc. Zdaniem Sądu w obu przypadkach (przy braku jednoznacznego przesądzenia tej kwestii tj. czy w chwili zawierania umowy pozwana była przedsiębiorcą czy też nie miała takiego statusu) powództwo podlega oddaleniu.

M. D. zgodnie z przedstawionym wydrukiem z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej prowadziła działalność gospodarczą M. (...) od dnia 26 kwietnia 2010 roku w zakresie reprodukcji zapisanych nośników informacji. Zgodnie z jej wnioskiem z dnia 13 marca 2012 roku dokonano w dniu 14 marca 2012 roku wykreślenia wpisu z rejestru. Jako datę zaprzestała wykonywania działalności gospodarczej pozwana wskazała dzień

09 marca 2012 roku. W tym miejscu wskazać należy, iż istnienie wpisu w ewidencji działalności gospodarczej stanowi jedynie domniemanie, iż osoba legitymująca się takim wpisem prowadzi faktycznie działalność gospodarczą. Jednocześnie na powyższe wskazał także Sąd Najwyższy w wyroku z 11 stycznia 2005 r. (I UK 105/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 198), w którym stwierdził, iż wpis do ewidencji nie tylko „legalizuje” wykonywanie działalności gospodarczej, ale też wyznacza czasowe granice bycia przedsiębiorcą, a wynikają z niego również inne konsekwencje prawne, przewidziane w prawie podatkowym czy finansowym i w prawie ubezpieczenia społecznego. Istnienie samego wpisu do ewidencji działalności gospodarczej nie przesądza o faktycznym prowadzeniu tej działalności (wpis ma charakter deklaratoryjny), ale prowadzi do domniemania prawnego (art. 234 k.p.c.), według którego osoba wpisana do ewidencji jest traktowana jako prowadząca działalność gospodarczą. Domniemanie to może być obalone, ale wymaga to przeprowadzenia przeciwdowodu. To samo można powiedzieć o wykreśleniu wpisu do ewidencji w przypadku zawiadomienia o zaprzestaniu wykonywania działalności gospodarczej.

Gdyby w istocie uznać, iż pozwana faktycznie zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej z dniem 09 marca 2012 roku jako konsument ochronę prawną uzyskałaby na podstawie ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Zaznaczenia wymaga, że choć ustawa ta została uchylona przez ustawę z dnia 30. 05. 2014r. o prawach konsumentów, to zgodnie z art. 51 tej ustawy do umów zawartych przed dniem wejścia w życie (tj. 24. 12. 2014r.) stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie bowiem z art. 6 powyższej ustawy, umowy zawierane z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w szczególności drukowanego lub elektronicznego formularza zamówienia niezaadresowanego lub zaadresowanego, listu seryjnego w postaci drukowanej lub elektronicznej, reklamy prasowej z wydrukowanym formularzem zamówienia, reklamy w postaci elektronicznej, katalogu, telefonu, telefaksu, radia, telewizji, automatycznego urządzenia wywołującego, wizjofonu, wideotekstu, poczty elektronicznej lub innych środków komunikacji elektronicznej w rozumieniu ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. 144, poz. 1204, z późn. zm.), są umowami na odległość, jeżeli kontrahentem konsumenta jest przedsiębiorca, który w taki sposób zorganizował swoją działalność. Wedle art. 7 ust. 1 ustawy, konsument, który zawarł umowę na odległość, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni, ustalonym w sposób określony w art. 10 ust. 1. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem. W razie odstąpienia od umowy umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie czternastu dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty. W świetle zaś art. 9 ust. 1 pkt. 6 ustawy, konsument powinien być poinformowany, przy użyciu środka porozumiewania się na odległość, najpóźniej w chwili złożenia mu propozycji zawarcia umowy, o prawie odstąpienia od umowy w terminie dziesięciu dni. Art. 10 ust. 1 ustawy stanowi, że termin dziesięciodniowy, w którym konsument może odstąpić od umowy, liczy się od dnia wydania rzeczy. W razie braku potwierdzenia informacji, o których mowa w art. 9 ust. 1, termin, w którym konsument może odstąpić od umowy, wynosi trzy miesiące i liczy się od dnia wydania rzeczy. Jeżeli natomiast konsument po rozpoczęciu biegu terminu otrzyma potwierdzenie, termin ulega skróceniu do dziesięciu dni od tej daty.

Z ustaleń wynika, że umowa pomiędzy stronami zawarta została

12 marca 2012 roku, a oświadczenie o odstąpieniu od niej (tak należy traktować pismo pozwanej kierowane do (...)) M. D. nadała

w placówce pocztowej 15 marca 2012 roku, zatem zachowany został termin z art 7 ust. 1 powołanej ustawy. Konkludując stwierdzić należy, iż jeżeli pozwana zaprzestała prowadzenia działalności z dniem 09 marca 2012 roku to odstąpienie od umowy było skuteczne.

Przyjęcie natomiast stanowiska, iż pozwana zawierając umowę w dniu 12 marca 2012 roku działała jako przedsiębiorca należy przeanalizować kwestię skuteczności złożonego przez nią oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Należy zaznaczyć, że nielogiczne, wysoce wątpliwe i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby zawieranie przez nią umowy jako osoby fizycznej nie prowadzącej

działalności gospodarczej w dniu 12 marca 2012 r., gdyby już faktycznie 9 marca 2012 r. zaprzestała prowadzenia takiej działalności. Zresztą podczas rozmowy telefonicznej nie zaprzeczyła, że nie jest przedsiębiorcą, rejestracja domy wiązała się z zakresem prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Stąd z dużym stopniem prawdopodobieństwa można stwierdzić, że złożenie wniosku o wykreślenie pozwanej z ewidencji działalności gospodarczej było podyktowane sytuacją, w jakiej znalazła się zawierając umowę kluczową dla niniejszego postępowania, próbując niejako „ratować sytuację”. W orzecznictwie podkreśla się, że warunkiem prawnej doniosłości błędu w świetle art. 84 k.c. jest przede wszystkim to, aby błąd składającego oświadczenie woli dotyczył treści czynności prawnej. Przepis ten zakłada więc istnienie po stronie składającego oświadczenie woli mylnego wyobrażenia o treści tego oświadczenia (pomyłka) lub o takich okolicznościach, jak np. fakty, do których odnosi się to oświadczenie, normy prawne, mające zastosowanie do dokonywanej czynności prawnej, albo skutki prawne dokonywanej czynności prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.10.2010r., I CSK 595/09, LEX nr 688663).

W ocenie Sądu pozwana skutecznie uchyliła się od skutków prawnych złożonego oświadczenia pod wpływem błędu, albowiem pismem z dnia 15 marca 2012 roku (data nadania) poinformowała poprzednika powoda, iż została wprowadzona w błąd i złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy. W ocenie Sądu zostały spełnione przesłanki z art. 84 k.c. Pozwana zgodnie z jej twierdzeniami, które nie zostały zaprzeczone przez stronę powodową, zawarła umowę, gdyż telemarketer poinformował ją, że firma z branży pozwanej zamierza zarejestrować na swoją rzecz domeny internetowe o adresach takich, jakie posiadała pozwana. Pozwana jest użytkownikiem domeny internetowej i taka informacja miała wywołać u niej poczucie zagrożenia, że ktoś będzie chciał korzystać z jej dorobku i przejmować klientów prowadzonej przez nią działalności. Sposób prowadzonej rozmowy – pośpiech i nacisk na szybkie podjęcie decyzji – również miał przekonać pozwaną, że „nie ma czasu do stracenia” i musi decyzję podjąć natychmiast i niezwłocznie po informacjach o rzekomym przejęciu domen rozmówca proponuje ofertę na ich wykup. Skutkiem tak prowadzonej rozmowy było telefoniczne wyrażenie zgody na jej warunki. Sąd w tym zakresie dał wiarę pozwanej, albowiem przedstawiona przez powoda zarejestrowana rozmowa rozpoczyna się już od przedstawienia warunków umowy. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż przed przedstawieniem warunków co do okresu trwania umowy czy wysokości wynagrodzenia rozmowa zaczyna się od słów powitania i przedstawienia rozmówcy, a także złożenia oferty i negocjacji warunków umowy. W przedłożonym przez powoda nagraniu rozmowy nie ma takich elementów. Ponadto, co istotne, osoba zawierająca umowę z pozwaną bardzo szybko przedstawiała warunki umowy, przekazywała bardzo wiele informacji w krótkim czasie wypowiadając wręcz potok słów, zaś w tle słychać było kolejnego rozmówcę. To wszystko powodowało, iż pozwana nie usłyszała, mówiąc potocznie „nie doszło do niej”, iż cena 249 zł dotyczy jednej domeny, zwłaszcza iż przedstawiona jej propozycja nazywała się Pakiet P., co sugerowało, że cena dotyczy trzech domen. Ta kwota wyraźnie została wyartykułowana dopiero pod koniec rozmowy i to również w sposób bardzo szybki. Wprawdzie pozwana jako przedsiębiorca winna zachować wyższą ostrożność niż oczekiwać można od przeciętnej osoby nie prowadzącej takiej działalności, jednakże trudno wymagać, by odznaczała się ponadprzeciętnymi umiejętnościami. Niewątpliwie zatem gdyby pozwana nie działała pod wpływem błędu nie złożyłby oświadczenia tej treści. Błąd w znaczeniu wady oświadczenia woli określany jest jako błąd postrzegania („widzenia”), w odróżnieniu od błędów przewidywania i wnioskowania, które należą do sfery motywacyjnej podmiotu dokonującego czynności prawnej i tworzą pobudkę, pod wpływem której wyrażone zostało oświadczenie woli uznane następnie przez oświadczonego za „błąd”, gdy okazało się, że oświadczenie nie osiągnęło zamierzonego i przewidywanego celu (tak SN w wyroku z 05.12.2000 r., IV CKN 179/000. Pozwana skutecznie uchyliła się od skutków prawnych złożonego oświadczenia bowiem złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy przed upływem roku od wykrycia błędu. Oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych zostało podpisane przez pozwaną i następnie wysłane drogą pocztową na adres (...). Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania, że oświadczenie pozwanej dotarło do adresata. Bez wątpliwości z treści bowiem oświadczenia oraz późniejszej korespondencji można wnioskować, iż celem pozwanej było uchylenie się od skutków prawnych zawartej umowy.

Należy również wskazać, że pozwana M. D. posiada status pokrzywdzonej w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Katowicach VI Ds. 13/12/Sp (k. 369). Śledztwo to toczy się od stycznia 2010 r. i dotyczy przestępstwa polegającego na doprowadzeniu szeregu podmiotów gospodarczej do niekorzystanego rozporządzenia mieniem, przy zawarciu umów o świadczenie usług internetowych dotyczących zawierania wskazanych usług przez

telefon, doprowadzenie szeregu podmiotów gospodarczych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wynikającego z uprzedniego wprowadzenia w błąd przy zawarciu umowy telefonicznej o dzierżawę domen internetowych tzw. oszustwo domenowe obejmujące czyny na szkodę kilkunastu tysięcy osób. Ustalony modus operandi polegał na wprowadzeniu w błąd podczas rozmowy telefonicznej przez telemarketera, przedstawiciela podmiotu gospodarczego co do okoliczności uzasadniających podjęcie decyzji o zawarciu umowy o dzierżawę domen internetowych zawierających identyczny jako pokrzywdzonego prefix, z innym sufiksem i zawarcie na tej podstawie umowy często z odmiennymi od telefonicznie przedstawionych warunkami świadczenia usługi. Z ustaleń wynika, tak jak to miało miejsce w przypadku pozwanej że nagrywany był jedynie końcowy fragment rozmowy, obejmujący jedynie zawarcie ustnej umowy.

Abstrahując od powyższego podkreślić należy, że umowa zawarta pomiędzy stronami była umową wzajemną – przewidywała ekwiwalentność świadczeń obu stron. Jeżeli powód nie wykonał świadczenia do którego się zobowiązał, to nie mógł domagać się za nie wynagrodzenia. Skoro bowiem umowę stron kwalifikować należy, jako umowę świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., to wynagrodzenie za jej wykonanie, o którym mowa w art. 735 § 1 k.c., obejmować powinno rejestrację domeny i utrzymywanie jej w sieci przez umówiony okres. Tak więc zasadność żądania wynagrodzenia, w sytuacji kwestionowania tego żądania przez pozwanego zależała od wykazania przez powoda wykonania zobowiązania. Sąd zważył także, iż w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Powód winien więc, wobec zarzutu pozwanego, wykazać, że wykonał w całości umowę. Na tę okoliczność powód nie przedstawił jednak żadnych wiarygodnych dowodów. Do pozwu dołączono wprawdzie raport końcowy z audytu, raport z realizacji usług, ale ze względu na fakt, że nie ustalono na czyje zlecenie dokumenty te zostały wydane oraz jakie są kompetencje osób sporządzających te raporty, brak było podstaw do uznania, iż stanowią wiarygodny dowód wykonania usługi. Są to jedynie dokumenty prywatne, które stanowią dowód tego, że osoby je podpisujące złożyły takie oświadczenie. Przede wszystkim na uwagę zasługuje przy tym fakt, że w zbiorze Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej domeny filmstudiohdd.cm.pl, filmstudiohdd.net.pl, filmstudiohdd.org.pl figurowały w okresie od 12 marca 2012 roku do 12 marca 2013 roku, następnie domeny wróciły do puli domen wolnych ze względu na brak przedłużania abonamentu. Zatem stwierdzić należy, iż powód nie wykonał świadczenia do którego był zobowiązany (umowa miała trwać 24 miesiące).

W świetle powyższego powództwo podlegało oddaleniu, przy czym zaznaczyć należy iż przedstawiona powyżej merytoryczna argumentacja zapadłego w sprawie orzeczenia czyni badanie kwestii wykonania umowy jedynie marginalnym.

O kosztach Sąd orzekł opierając się na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu i obciążył powoda kosztami procesu w całości. Na koszty poniesione przez pozwaną składa się kwota 600,00 zł tytułem zastępstwa procesowego (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej o pełnomocnictwa.